

Rap Droższy Od Pieniędzy

O.S.T.R.

W końcu napadnę na te banki
gońców okradnę i te banki
jeśli nie chcesz ty kurwo dać mi
tego czego oczekuje po kraju podatnik
zamiast wakacji na Kubie liczę w detalu wydatki
morda, kurwa nie marzę o kurortach
z cyckami na oczach niczym fuck me na szortach
nie mam kredytowej karty tylko kilogram na lolka
często mózg mam otwarty ale gdzie jest ta forsa
nie chce zarabiać na rapie jeśli mam sprzedać godność
już wołałbym jak saper razem z kablem pierdolnąć
w TV tego nie potną, telewizję bym okradł
choćby za ilość programów co wciskają baby w kioskach
brat moja riposta rap co klepie na bitach
daj 15 baniek, bo nawijam lepiej od Rydzyka
ej, bez ryzyka, nikt tej wiedzy nie złamie
bo zawsze mówię prawdę nawet, kiedy kłamię
[tylko tekstyhh.pl]

Cały pierdolony rok grają pierdolony rock
zrobię napad na Zaiks, gwiazdy obrabuję, ziom
chcę ten klops, bo ich muzyka to dno czyli muł
O.S.T.R. od teraz czytaj rock'n'rolla król
powrót do korzeni świata co nie widział jeszcze pizdy Andrzejew
icz
ty lepiej nie myśl tylko daj mi te euro
stadiony wypełnione energią
albo hajs za podatki, które płacę i nie pierdol
ze niepokój wrze, to krok po kroku
spiesz się powoli, bo w niedoli zawsze jest holender
to za ten burdel w pierwszej lidze
tylko gdzie jest ten hajs i ile jeszcze ma Fryzjer
zdrowie pijanych kierowców i zdrowie naszej jezdni
ponoć piją po podróży to się boją tych trzeźwych
to nasz kraj jest najlepszy, sobie też możesz nalać
bo jak dają to się bierze, jak biją - spierdala